

Sygn. akt IX U 804/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy _____ w Gliwicach Wydział IX

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Maria Olszowska
Protokolant:	Jolanta Nagrodzka

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2017 r. w Rybniku

sprawy z odwołania T. T. (1) /T./

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

przy udziale zainteresowanej (...) Sp. z o.o. w R.

na skutek odwołania T. T. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

z dnia 13 kwietnia 2017r. Znak (...) - (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż ubezpieczony T. T. (1) jako pracownik płatnika składek (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu

od 15 grudnia 2016 roku,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. na rzecz ubezpieczonego kwotę 180,00zł (sto osiemdziesiąt złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia

Sygn. akt IX U 804/17

1.Uzasadnienie

Decyzją z 13 kwietnia 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., na podstawie przepisów ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że T. T. (1) nie podlega obowiązkowym

ubezpieceniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 15.12. 2016r. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że wynik przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego przez organ rentowy, przeczy faktycznemu zaistnieniu stosunku pracy między płatnikiem składek a ubezpieczonym. Organ rentowy wskazał, że zarówno płatnik składek jak i ubezpieczony nie wykazały, że praca była faktycznie świadczona. Zdaniem organu rentowego umowa o pracę zawarta z T. T. (1) została zawarta dla pozorów i zgodnie z normą art. 83 §1 kc jest nieważna.

Odwołanie od decyzji złożył ubezpieczony, domagając się jej zmiany poprzez ustalenie, że podlega obowiązkowo ubezpieceniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu od 15 grudnia 2016r. do nadal wskazując, że podjął pracę 15 grudnia 2016r. po uprzednim przeszkoleniu stanowiskowym z zakresu BHP. Ubezpieczony dodał także, że nie można, jedynie z bliskości czasowej pomiędzy podjęciem pracy a niezdolnością do pracy, wywodzić pozorności umowy o pracę. Ubezpieczony wniósł nadto o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Rozpoznając sprawę Sąd ustalił, co następuje.

Zainteresowany -płatnik składek (...) Sp. z o.o. w R. prowadzi działalność w zakresie usług budowlanych (ciecicia, wiercenia betonu) od 2014r. do nadal.

Zainteresowany cały czas rozwija swoją działalność i przyjmuje nowych pracowników.

Ubezpieczony w 2016r. ukończył technikum o kierunku gastronomicznym. Nie zdał matury i chciał ją poprawiać za rok. Równocześnie ubezpieczony jest zawodnikiem Miejskiego (...). W dniu 01.09.2016r. zawarł z Klubem umowę stypendialną na okres od 01.09.2016r. do 31.12.2016r., w ramach której zobowiązany był do uczestniczenia w treningach oraz zawodach sportowych. Ubezpieczony otrzymywał od Klubu, zgodnie z umową stypendialną, stypendium w wysokości 500,00zł miesięcznie.

Ubezpieczony, zgodnie z harmonogramem zajęć Klubu na grudzień 2016r., w dniach 15 i 16 grudnia uczestniczył w treningach, które odbywały się w godzinach popołudniowych, natomiast w sobotę 17 grudnia brał udział w meczu.

Ubezpieczony chciał podjąć zatrudnienie, gdyż stypendium, które otrzymywał nie było wysokie.

Ubezpieczony przed podjęciem zatrudnienia u zainteresowanego wykonywał już dorywczo tam pracę, znał mniej więcej jej specyfikę.

Prezesem Spółki-płatnika składek, jest brat przyrodni ubezpieczonego D. T., który chętnie zatrudnił ubezpieczonego, ponieważ miał do niego zaufanie. Ubezpieczony spełniał wymogi do podjęcia pracy u zainteresowanego, gdyż posiadał prawo jazdy, które byłoby potrzebne ubezpieczonemu w przyszłości w celu przewozu grupy pracowników do konkretnego miejsca pracy. Inne kwalifikacje nie były wymagane, gdyż specyfika pracy w Spółce powoduje, że każdy pracownik, który podejmuje tam pracę przechodzi szkolenie w firmie.

W dniu 15 grudnia 2016r. ubezpieczony zawarł z zainteresowanym umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku pracownika budowlanego za minimalnym wynagrodzeniem.

W dniu 15 grudnia 2016r. ubezpieczony przeszedł trzygodzinne szkolenie BHP a także wstępne badanie lekarskie.

Ubezpieczony faktycznie przepracował do końca dniówki w dniu 15.12.2016r. oraz był w pracy także 16.12.2016r. Praca ubezpieczonego w tych dniach polegała na sprzątaniu w magazynie, czyszczeniu maszyn budowlanych typu wiertnice do betonu, wiertarki i osprzęt do tych maszyn. Jest to specjalistyczny sprzęt budowlany.

Ubezpieczony w swojej pracy podlegał bezpośredniemu przełożonemu kierownikowi robót M. P., a także prezesowi zarządu Spółki.

W dniu 17 grudnia 2016r., w czasie meczu koszykówki, w którym ubezpieczony grał jako zawodnik (...), ubezpieczony uległ wypadkowi, doznając złamań kończyny górnej oraz dolnej. Ubezpieczony był leczony operacyjnie, przechodził rehabilitację, a w marcu 2017r. przeszedł operację usunięcia śrub.

Ubezpieczony do dziś nie odzyskał pełnej zdolności do pracy.

Płatnik składek zgłosił ubezpieczonego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia od 15.12.2016r.

Powyższe ustalił Sąd w oparciu o akta organu rentowego i zawarta w nich dokumentację osobową ubezpieczonego, w tym umowę o pracę, listę obecności, zaświadczenie szkolenia BHP, dokumentację lekarską ubezpieczonego k.13-60 a.s., umowę stypendialną z 1.09.2016r. k.68-69 a.s., zeznania świadków: M. W., G. S., A. S. oraz M. P. i zeznań ubezpieczonego i zainteresowanego złożone na rozprawie 29.11.2017r., protokół elektroniczny rozprawy k. 99 a.s.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd zważył, co następuje.

Odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 1 i art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz. U. z 2017r., poz. 1778), zwanej dalej Ustawą, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Obowiązkowym ubezpieczeniom pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania (art. 13).

Art.8 pkt 1 Ustawy stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa pojęcia pracownik i zatrudnienie nie mogą być interpretowane na użytek ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców - Kodeks pracy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 maja 2005 r., sygn. akt III AUa 283/2005). Podkreślić też należy, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. – tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., sygn. akt II UK 141/2004, publik. OSNP 2005/15 poz. 235, Monitor Prawniczy 2006/5 str. 260).

Kwestia sporna w niniejszej sprawie sprowadza się do tego, czy stan faktyczny ustalony w tej konkretnej sprawie, a wynikający z zeznań ubezpieczonego i zainteresowanego oraz świadków, jak również z okazanych w sprawie dokumentów, pozwala na uznanie, że umowa o pracę z 15 grudnia 2016r. zawarta między zainteresowanym a ubezpieczonym doprowadziła do nawiązania stosunku ubezpieczeniowego, pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, czy też nie i jakie są tego przyczyny, w szczególności, czy była czynnością prawną pozorną w rozumieniu art. 83 kc.

W tym miejscu trzeba wskazać, że pozorność oświadczenia woli (art. 83 § 1 kc) została potraktowana przez ustawodawcę jako wada oświadczenia woli, nie dotyczy więc oświadczeń wiedzy. Jest to jednak wada szczególnego rodzaju, bo dotycząca oświadczenia złożonego świadomie i swobodnie dla pozorów drugiej stronie, która o takim oświadczeniu wie i na to się zgadza. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 1971r., II CR 250/71, nie publikowany). Z kolei w wyroku z dnia 23 czerwca 1986r., I CR 45/86 (nie publikowanym) Sąd Najwyższy zdefiniował pozorność jako „wadę oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywoływało skutków prawnych”. Nie

można też przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadomie to przyjmował (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001r., II UKN 258/00, OSNP z 2002r., Nr 21, poz. 527).

W niniejszej sprawie postępowanie przeprowadzone przez Sąd w żadnym wypadku nie wykazało istnienia pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę z 15.12.2016r.

Postępowanie dowodowe wykazało bowiem, że ubezpieczony podjął pracę u zainteresowanej, faktycznie wykonywał ją w hali Spółki, przy sprzątaniu magazynu, czyszczeniu urządzeń i zapoznawaniu się ze specjalistycznym sprzętem budowlanym, do której został kierowany przez przełożonego.

Nadto w ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, nie doszło do naruszenia przepisu art. 22 §1 kp, ponieważ ubezpieczony zobowiązał się i świadczył pracę określoną w umowie o pracę na rzecz pracodawcy, pod kierownictwem pracodawcy, za co miał otrzymywać ustalone w umowie o pracę wynagrodzenie.

Ubezpieczony faktycznie przepracował pierwsze dwa dni od zawarcia umowy o pracę, tj. czwartek i piątek – 15 i 16 grudnia 2016r. Równocześnie uczestniczył popołudniami w treningach w klubie, a w sobotę 17 grudnia 2016r., zgodnie z harmonogramem brał udział w meczu koszykówki, w czasie którego doznał poważnego wypadku, w związku z czym stał się niezdolny do pracy, a leczenie trwało wiele miesięcy. Ubezpieczony w momencie podjęcia pracy był zdrowy, miał zaświadczenie lekarskie o zdolności do jej podjęcia, został przeszkolony w zakresie BHP, faktycznie pracę wykonywał w dniach 15-16 grudnia 2016r., podpisywał listę obecności i otrzymał za ten okres wynagrodzenie.

Za takim przyjęciem przemawiają zeznania słuchanych w sprawie świadków i ubezpieczonego i zainteresowanego, którym Sąd dał wiarę, a które potwierdzają wykonywanie pracy przez ubezpieczonego od 15.12.2016r. oraz przyczyny jego zatrudnienia. Zeznania te Sąd uznał za przekonujące jako spójne, znajdujące potwierdzenie w powołanej dokumentacji.

Postępowanie dowodowe wykazało ponadto, że u zainteresowanego istniała i nadal istnieje potrzeba zatrudniania nowych pracowników budowlanych, gdyż spółka ciągle się rozwija. Ubezpieczony miał zostać przeszkolony do wykonywania takiej pracy, tak jak wszyscy inni pracownicy, którzy byli przyjmowani do Spółki. Dla zainteresowanego istotne było, że ubezpieczony jest osobą, którą zna i ma do niego zaufanie, jak również okoliczność posiadania przez ubezpieczonego prawa jazdy, która miała być w przyszłości wykorzystywana w firmie.

Wykonywanie pracy opisanej powyżej przerwał ubezpieczonemu nieszczęśliwy wypadek, którego nie można było przewidzieć, gdyż jest zdarzeniem losowym, i niewątpliwie sytuacja ta nie ma wpływu na ocenę istnienia stosunku pracy pomiędzy zainteresowanym a ubezpieczonym.

Reasumując, według oceny Sądu 15 grudnia 2016r. doszło do zawarcia, między zainteresowanym a ubezpieczonym, umowy o pracę, była czynnością prawną ważną, umowa była realizowana, zgodnie z jej postanowieniami.

Mając powyższe na uwadze, z mocy powołanych przepisów i art. 477¹⁴ §2 kpc, Sąd zmienił zaskarżoną decyzję jak w sentencji wyroku.

W pkt 2 wyroku Sąd z mocy art.98 §1 i §3 kpc w zw. z §9 ust.2 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015, poz. 1800) zasądził od organu rentowego kwotę 180,00zł na rzecz ubezpieczonego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Maria Olszowska